



Pravo 4995.

u  
kbiór processow  
z 18 wiekami

Ch. IV

3 Rubl

3 1/2

1843. III. 163.

No 4995/





Glade

Jakob Geyert  
Rittermeister

Bibliothekar für das Geyertor  
(3)



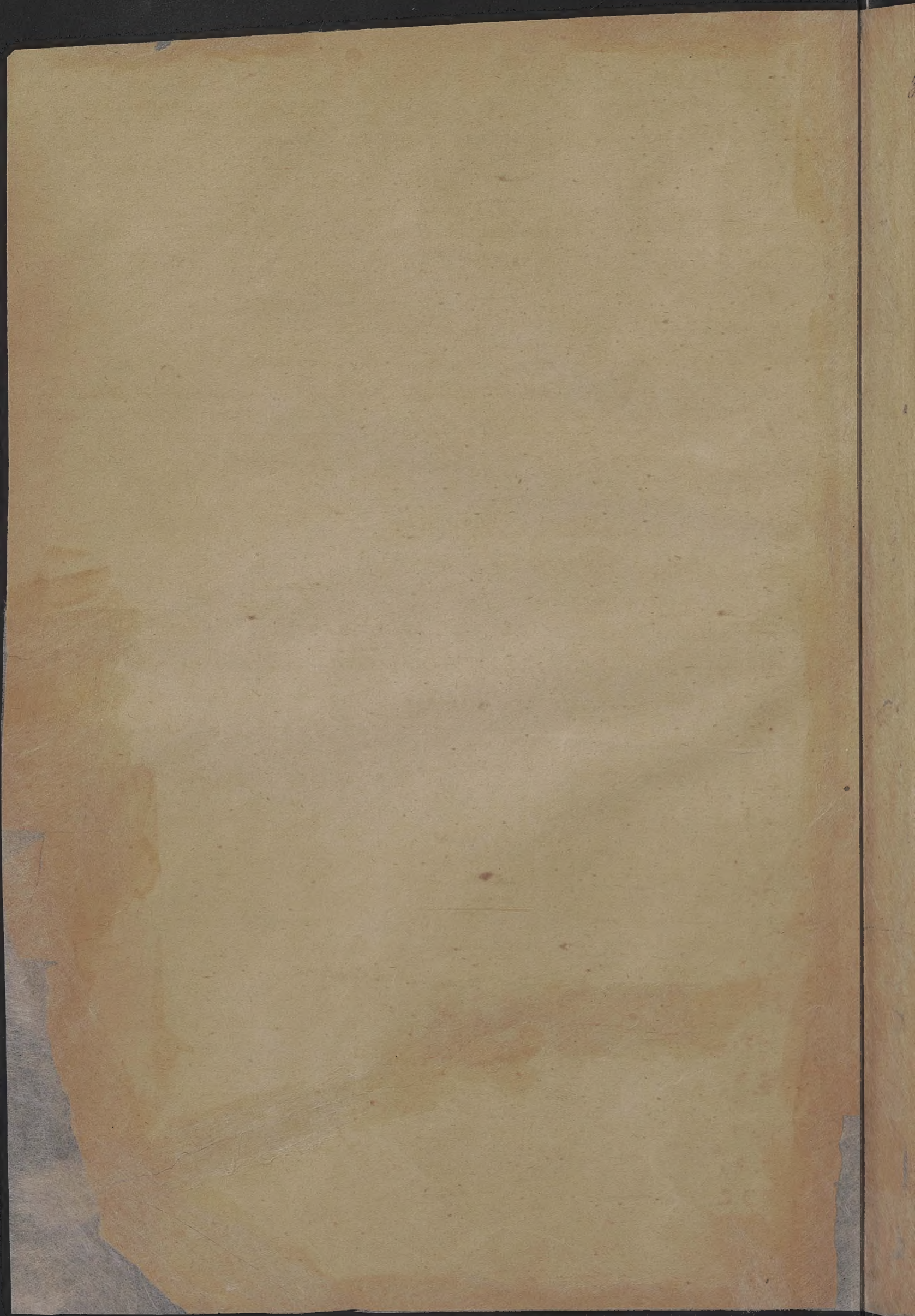


1.  
2.  
3.  
4.  
5.  
6.  
7.  
8.  
9.  
10.  
11.  
12.  
13.  
14.  
15.  
16.  
17.  
18.  
19.  
20.  
21.  
22.  
23.  
24.  
25.  
26.  
27.  
28.  
29.  
30.  
31.  
32.  
33.  
34.  
35.  
36.  
37.  
38.  
39.  
40.  
41.  
42.  
43.  
44.  
45.  
46.  
47.  
48.  
49.  
50.  
51.  
52.  
53.  
54.  
55.  
56.  
57.  
58.  
59.  
60.  
61.  
62.  
63.  
64.  
65.  
66.  
67.  
68.  
69.  
70.  
71.  
72.  
73.  
74.  
75.  
76.  
77.  
78.  
79.  
80.  
81.  
82.  
83.  
84.  
85.  
86.  
87.  
88.  
89.  
90.  
91.  
92.  
93.  
94.  
95.  
96.  
97.  
98.  
99.  
100.



1. Wilno — Ryk.
2. Wigdorowicz — Wichent.
3. Kötmanowa Klauko — Wigdorowicz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy — Wichent.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwiłł.
10. Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włócianie Star Wielonowski — Walewski An.
12. Pomiatrowscy — Walewski.
13. Jędruski — Micewicz — Jasiński.
14. — —
15. Hausman — Piłtowski —
16. Potocki — Górnio.
17. Brzostowski Xaw — Próżniński Mściwoscy.
18. Stankiewicz — Młotowski — Sedensko.
19. Domanow. Szpink. Karmelicki. Rudomina. Oskierko.
20. Alexandrowicz — Górnio.
21. ~~Kotkowski~~ Gnatonicki. Zab. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murzynski — Oryż —
23. Tęgoborski — Niemcewicz — Krasnodębski.
24. Górecki — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartuski — Niemcewicz —
29. — —
29. Stoklich Star — Młynieko.
30. Młynieko — Malinowski.
31. — — Giepieter. Piłcha.
32. — —







33. Sokotowski — Wilno
34. — — —
35. — Karmelita — Giedroyc.
36. — — Swirski. — Kowno.
37. Pustowski — Kowno
38. Kudenicki — Oresko.
39. Dorskiy Jan. — Oresko.
40. — Oresko
41. Piasecki — Ciernicki, Wotolichowa, Wotolichy
42. Odymiec — Zahorika — Ryngwas Dycki
43. Miatopiotrowski — Bygiski
44. Kozłowski — Waniewski.
45. — — —
46. Totolicko — Kamedulski Wypier, Tayler
47. Wojnicki — Pezarski.
48. Pohl Jz. — Plater.
49. Przewnicki — Zastaw.
50. Chrewni — Przewnicki — Marciniewicz,
51. Marciniewicz — Radziwiłł, Chrewni
52. Sapicha — Sapicha.
53. — — —
54. Matusiewicz — Gackowski — Bozowski
55. Klenicki — Matusiewicz — Gackowski.
56. Klenicki.



14633 III

BIBLIOTHECA  
VNIV.  AGELL.  
GRACOVENSIS.



## R E P L I K A

Ze Strony Miasta J. K. Mci Klefzczelów;

PRZECIWKO

Dziedzicom Wsi Rohacz y Hruski w Woiewodztwie Brzeskim Lit: położonych.

**M** iasto Kleszczele pewność Erekcji swojej okazując z Przywilejów Krolewskich od niegdy Zygmunta Pierwszego w R. 1523. nastanie biorących, zamiar swojej własności gruntowej dowodziło w Produktowym doniesieniu z Rewizyi Przedaniowej Dziewiałtowskiego czyli Dybowskiego.

Dzieło to Rewizorskie Przywilejami Krolow, Lustracyami Kraiowemi, Dekretami Sądow Zadwornych Koronnych, wcieleniem Ziemi Podlaskiej do Korony, dobrowolną akceptacyą zeszłego JW. Matuszewicza Kasztelana Brzeskiego, y nakoniec excerptem Sądu Zjazdowego Kommissarskiego w Ładzie w Leśnictwie Bielskim, między JO. Krakowską, a Włościanami tegoż Leśnictwa ekspedycywanego, zaświadczone y utwierdzone, podobało się ze Strony Dziedziców Rohackich na gruncie czasu Kommissyi Granicznej, y tu po Apellacyi Sądowej zaprzeczyć, nie dlatego, żeby wnioski ich ogólnie zebrane, uymę iakową tak poważnemu Munimentowi przynieść mogły, ale że Rewizya takowa ruynując zawodny Redukt JWW. Matuszewiczow, y W. Bobrownickiego, wszelkie ich pretensye do gruntu Kleszczelowskiego stosowane odbiła y znikczemnia.

Y lubo na czele Produktu swego założywszy nikczemność Rewizyi Dziewiałtowskiego, przez różne niestosowne wrażenia, niedobroć tego Munimentu dowieść żądano, wszelako w ciągu dalszego tłumaczenia się, wzięto za pryncypalny w Sprawie Objekt, że chociażby takowa Rewizya w swojej wierze y rzetelności znalazła approbatę, przecież do granic Kleszczelowskich z Rohaczami y Hruską w dyfferencyi będących, za dowód pewny służyć nie może, iako do Duktu przez Miasto Kleszczele wiedzionego niestosownie iakoby przyłożona, y krzywo na ziemi zweryfikowana.

W każdej explikacyi interessu potrzeba koniecznie iednego trzymać się środka; y albo ieden zaprzeczywszy Dokument, całą iego exystencyą y exekucyą na Ziemi ruynować, albo pozwoliwszy na iego dobroć, mówić szczegulnie o iego niestosowności do rzeczy pod Kwestyą idącej.

A wyraźniey mówiąc, albo dobroć Rewizyi Dziewiałtowskiego przyznać, y wprowadzać do uwagi Sądowej nie dobrą iey na gruncie przez Mieszczan Weryfikacyą; albo pozwoliwszy na Weryfikacyą przekonać się o dobroci Dekumentu.

Przeciwnym sposobem w terażniejszy Procederze postępują Dziedzice Rohacz y Hruski, bo w pierwszym punkcie, znosząc w całku bytność Rewizyi Dziewiałtowskiego; w drugim iakby per indirectum zgadzając się na oną, nie dobrą na gruncie zadają Mieszczanom Weryfikacyą, czyli niestosowne zgodzenie Ziemi z Dokumentem.

Miasto



❁ ❁ ❁

Miasto zatym Kleszczele, pierwsze y drugie, toiest: y dobroć Dokumentu, y iego stosowane do Ziemi przyłożenie, probuiac w Sądzie nie przez wrażenia y wnioski, ale przez dowody; następne czyni odbicie, co do szczególnych zarzutów Dziedziców Rohaczow y Hruski.

Cztery są największe zarzuty przeciwko wzmiankowaney Dziewiałtowskiego Rewizyi: *Pierwszy*, że Rewizya Dziewiałtowskiego podług myśli Dziedziców Rohackich, ma być Kopią szczególnie, nie mającą na sobie żadney autentycznego. Dokumentu legalizacyi.

*Powtore*: Ze to dzieło chociażby istotnie było Dziełem Rewizorskim, tedy nie pokazawszy Reskryptu Krolewskiego dającego moc pomiary Rewizorowi, nie można utrzymać czynności iego za dzieło Jurzydyczne.

*Potrzenie*: Ze Rewizor w pomiary gruntów Krolewskich, nie mógł zajmować Ziemi Szlacheckiey.

*Poczwarte*: Ze Rewizya ta w całku do gruntu y Duktu nie stosowna, nie może być pomocną Mieszczanom Kleszczelewskim.

Pierwsza przyczyna ponieważ iest w celu zniszczenia dobroci Dokumentu, o niey zatym pierwicy mowić należy. Dzieło to Rewizorskie Przeduniowe, iak tylko skutecznionym zostało, y do exekucyi gruntowey Mieszczanom Kleszczelewskim oddane było, tak zaraz w sporze między Starostą a Mieszczanami zdarzonym Krol Zygmunt August Rokiem przed Unią, bo 1568. zalecił nayzupełniejsze obydwom Stronom zachowanie się podług Rewizyi Dybowskiego.

Nie trzeba nad tym czynić Kwestyi, że wzmiankowana Rewizya raz Dziewiałtowskiego, drugi raz Dybowskiego oznaczona Imieniem, iest też sama, bo o tym powszechna przekonywa wiadomość, mianowicie ustawiczne doświadczenie Woiewodztwa Podlaskiego.

Posledniy w R. 1576. Stefan Krol Przywileiem swoim dosłownie w Produkcie wyrażonym, nie tylko ustawy pomienionego Rewizora, lecz nadto ograniczenie Miasta, Wsi y Folwarkow Mieyskich, stosownie do teyże Rewizyi utwierdził. Sąd Zadworny Koronny w Procederze między Miastem Kleszczelewskim, a JW. Starostą y Woytem, odwoławszy się do teyże Rewizyi, wymierzył swoy Dekret.

Zeszły JW. Matuszewicz czyniąc w R. 1774. Konwencyą z Mieszczanami Kleszczelewskimi, y oną własney Ręki charakterem terminuiąc, zezwolił, y przekonał się w własnym sposobie myślenia, ażeby Wieś Dasze y Czeremcha podług Rewizyi Dziewiałtowskiego były wymierzone.

Konwencya takowa podług myśli y chęci JW. Kasztelana ułożona, a przez Mieszczan podpisana, znayduie się w własney komportacyi JWW: Kasztelanicow; a Kopia Ręką własną zeszłego JW. Kasztelana ułożona, dochowana w Archivum Mieyskim do terażniejszey rozprawy, a obydwie na Sądzie Kommissarskim konnotowane, są przekonaniem w terażniejszym przypadku. *Nayprzod*: Ze JW. Kasztelan znał dobroć Rewizyi Dziewiałtowskiego, *Powtore*: Ze Kopia iest dziełem własney Ręki JW. Kasztelana, iako o tym zaświadcza konnotacya w Dekrecie wyrażona, w tym zwłaszcza Sądzie Kommissarskim złożonym z Osob współczesnych, y JW. Kasztelana, y Jego Charakter dobrze znających.

A nakoniec przytomny na Sądzie JW. Kasztelanic naylepiey podobno przyświadczywszy charakter Ręki Oyca zmarłego, odeymie wszelką wątpliwość, że JW. Kasztelan Matuszewicz nigdy na zniszczenie Rewizyi, ale in satisfacsionem oney przedsiębrał swe kroki.

Ważne to świadectwo Oyca Dziedzica Rohacz nie może być naruszone przez następcow, bo wola pierwszego Własciciela, powinna być Prawem dla Sukcessorow, y przez nich świątobliwie ma być dochowywana.

Kiedy





Kiedy więc w Przywilejach Krolewskich, w Lustracych Kraiowych, w Dekretach Assessorskich, w dobrowolney Akceptacyi JWW. Matuszewicow, znayduie się exystencya Rewizyi Dziewiałtowskiego, wypada konieczna Kwestya, żeby ją złożyć, y okazać przed Sądem.

Miasto Kleszczele ten muniment mając za szczególną we wszystkich zdarzeniach Prawnych obronę, składało na Sądzie Kommissarskim, y teraz powtornie deklaruie. Kiedy więc kończy się Kwestya o Rewizyę, JWW. Matuszewicow podobało się uczynić drugi zarzut, odeymuiąc ważność autentycznego Dokumentu, a dając nazwisko Kopii.

Z pierwszego weyrzenia na tę Rewizyę, wszystko zdaie się podchlebiać projektom y zarzutom JWW. Matuszewicow, bo twierdząc: że ten muniment nie mając początku y końca, bez podpisu Rewizora y iego Oryginału, bez Daty rozpoczęcia y skończenia dzieła Rewizorskiego, składaia coś podobnego do zastanowienia się, ale nie gruntownego do istotnego przekonania.

Dzieło albowiem Rewizorskie obejmuiąc wszelkie Possessye Woiewodztwa Podlaskiego, iest z siebie zapewne dosyć obszerne. Miasto Kleszczele potrzebuiąc Rewizyi tylko do swojej Possessyi, wypisaną szczególnie do swojej składa Kategorii, która respectivè nie do całości Ziemi Podlaskiej, ale szczególnie do swojej Kategorii znayduie y początek y koniec.

Nie iest wprawdzie podpisem Rewizora stwierdzone, bo ten na Oryginalu położony, na Excerptie znaydować się, iako daleko później wypisanym, nie może.

Nie można takż wyciągać Explikacyi od Miasta, żeby opowiedziało czas rozpoczęcia, y czas skończenia Aktu Rewizorskiego, dwoma wiekami od nas oddalonego, kiedy Rewizya takowa zajmuiąc Possessye ogulnie Ziemi Podlaskiej, nie iednego zapewne Roku iest dziełem, biorąc zaś ogulnie czas, czyto rozpoczęcia, czy zakończenia, kiedy nosi na sobie Datę 1560. Roku, nieinteressowany umysł, trzeba żeby przestał na tey wiadomości.

Wszystkie zatym solenności, których nie upatruia JWW. Matuszewicow w dziele Rewizorskim, znayduia się dotykałnie na Piśmie, y wprowadzone do niniejszey Odpowiedzi, próżno wysilone niszcza zarzuty.

Zeby zaś pewniey przekonać, że złożona Rewizya aktualnie iest Excerptem, nie kopią, starało się Miasto Kleszczelewskie o Oryginał w Archivum Białostockim J. O. Krakowskiej złożony.

J. O. Krakowska, dla potrzeby własney Kommissyi z Leśnictwem Bielskim, nie wydaiąc Rewizyi Oryginalney, pozwoliła wypisać Excerptem, z Zaświadczeniem JP. Piramowicza.

A wreszcie na dostateczniejsze przekonanie podeyżrliwego o Oryginalney Rewizyi mniemania, naylepiey skonkludował Sąd Kommissarski w Leśnictwie Bielskim expedyowany, kiedy w siedmiu Osóbach zgromadzony mając do siebie przyniesioną Rewizyę Kleszczelewską w Roku 1786. Mca Augusta 10. dnia, y oną z Oryginałem skonfrontowawszy, zaświadczył wiarą swoją Kommissarską, nie tylko byłość Oryginału w Archivum Białostockim, wtenczas na Kommissyę Leśnictwa Bielskiego, za nakazem Sądowym komportowanego; lecz nadto przyniesionej przez Kleszczele Rewizyi, nie zawodną co do słowa ze swoim Oryginałem zgodność.

Maiąc to wszystko przed oczyma położone, trzeba albow nie widzieć dotykałney prawdy, albo niesprzecznie przyiać wzmiankowaną Dziewiałtowskiego Rewizyę.

Z złożonych przy Rewizyi dowodów przekonawszy się o iey byłości, wniesiono ze Strony Rohacz, że chociażby była Rewizya, tedy nie poka-





*zawszy Reskryptu Królewskiego na wolność pomiaru, nie można da-  
wodzić pewności Rewizyi.*

Czasow naszych uczu doświadczenie, że z trudnością znajdując czynno-  
ści Przeduniowych ślady, musimy przestawać na tych dowo-  
dach, które są, nie które in supposito być mogą.

Wnosić takowe pytanie, iest to na podobieństwo tej Kwestyi: ktoby ma-  
jąc Dekret Zygmunta Pierwszego Przeduniowy, troskliwie chciał  
wyszukiwać Pozwu, od Strony przeciwney do tego Dekretu wynie-  
sionego. y nie wynalższy, chciał powątpiewać o dobroci De-  
kretu. Albo gdyby czytając Ustawy Narodu wchodził w pobudki,  
które powodowały do takowego ustanowienia, y w miarę tylko  
znalezionych przez siebie pobudek, zakładał pewność ustanowio-  
nych Praw.

Miasto Kleszczele nie wchodząc w takie szczeguły, odpowiada: że Re-  
wizorowie za Rozkazem Królewskim wymierzali całą Ziemię Po-  
dlaską, z tej Czynności zostawili ślady swoje na Piśmie, które  
przywodziemy; a Przywilej wcielenia Ziemi Podlaskiej do Korony  
świadcząc o takowej byłości Rewizorow, y ich Czynności appro-  
bując, odpowiada dosyć ważnie y zupełnie na Kwestyą J. WW.  
Matuszewiczow.

Postępując do odbicia dalszych zarzutow w głosie Produktowym wypisa-  
nych znajdujemy Kwestyą uczynioną ze Strony Rohacz, że Re-  
wizor w pomiarę Wsi Królewskich, nie mógł zajmować Gruntow  
Szlacheckich, y że nawet Przywilej wcielenia Ziemi Podlaskiej,  
do Korony, utwierdza Czynności Rewizorow te, które z Zamianą  
Gruntow Szlacheckich za Królewskie nastąpiły.

Co innego iest wnosić in supposito, y to należy do Strony; Co innego  
sądzić w czystym rzeczy przekonaniu, y to należy do Dekretu.  
Zasłaniają się JWW. Matuszewiczowie Processem Baczyney, która  
skarży, że pod niebytność Męża iey, który wtenczas, iak mienią,  
Zamki budował w Ukrainie, Mieszczanie Kleszczelewscy korzy-  
stając z zrzeczności, przyswoili Grunta Rohackie. = Jest to skar-  
ga, ale nie dowod. = Powtore: Process takowy obwinia Mieszczan  
samych, nie zajmując Rewizora, który w innym cale czasie y  
daleko pośledniey, skutecznie wolał Monarchy w pomiarze Zie-  
mi Podlaskiej.

Ale kiedy odwołano się do tego Processu, y wezwano Konstytucyi, pod  
tytułem: *Bona nullo Jure recepta*; Czemuż nie we wszystkich ra-  
czono zachować się podług brzemienia teyże Konstytucyi, ktorey  
Vol: 2. fol: 1013. te są słowa: = *Aby tym, którym są odjęte  
Dobra były przywrócone, które na przyszłym Seymie powinni bę-  
dziem sądzić Etc.* y niżej w tymże punkcie: = *Każdy który by  
pretenderet; żeby mu Bona nullo Jure, były odjęte ma na pierwsze,  
naydaley wtore Roki Ziemskie dać się w Registr wpisać.*

Jeżeli tedy skarga Baki, a w stopniu iego terażnieyszych Rohacz Dzie-  
dzicow stosuje się o odjęcie Ziemi w pomiarę Dobr Królewskich  
od Rewizora, czemuż ani pod owym czasem Processu na Rewi-  
zora Królewskiego, ani upominania się na Seymach, ani żadney  
Rekwizycyi Sądowej, podług nauki wezwaney od siebie de Bonis  
nullo Jure receptis Konstytucyi, nie składaia.

Wyzuwszy się zaś z tych wszystkich solenności, które Prawo rekwiruje,  
chcieć utrzymać Zabor przez Rewizora, iakoby przed dwoma wie-  
kami dopełniony, a w rzeczy samey teraz *ad casum*, uproiekto-  
wany, iest to wnosić przeciwko świadectwu powszechnego prze-  
konania, z Pisma y z Świadkow wedle Statutu brać się powinne-  
go, z których pierwszego JWW. Matuszewiczowie nie złożywszy,  
drugiego przez Examina in occluso zawarte zapewnie nie znaleźli,

Przez ta-





Przez takowe przekonania ustanowiwszy Mieszczanie Kleszczewscy niezawodność swojej Rewizyi, przystępują do odpowiedzenia na zarzuty, iakoby niedobrego iey do Gruntu przystosowania y weryfikacyi.

W pierwszej obiekcyi ze Strony Dziedzicow Rohackich znajdziemy, że Wieś Nur, czyli Nurzec, teraz Czeremchą, Wieś Kosna, teraz Daszami, Wieś Babicze, teraz Kuzawką nazwane, w odmianie swoich nomenklatur nie znajduią wiary, y kwestya ta w Produkcie na Arkuszu pod literą D. wypisana, iest powodem iakoweyści na Stronę Rohacką *Argumentacyi*.

Odwołujemy się do przytomnego na Sądzie JW. Kasztelanica, że sam będąc na Sądzie Kommissarskim, y znając dobrze, że odmiana nazwisk nieodmieniała natury, y rozciągłości Wsi pierwiastkowych, nie czynił tey Kwestyi na Gruncie. Tu zatym po Appellacyi nie iest mocnym wznawiać tę niebyłą na Sądzie Kommissarskim Kwestyą, bo Konstytucye 1764. Trybunałowi, y 1766. Assessoryi. przepisane, żadnych dowodow y obron in minori Subsello niebranych, Sronom nie pozwala.

Ogólnym tym wyrazem Konstytucyi odpowiadamy na wzmiankowany zarzut, nie dlatego, żebyśmy aż nadto nie byli pewnemi o nazwisku Wsi naszych, względem których do wszystkich odwołujemy się Examinow, ale żeby pokazać próżną chęć wprowadzania niewolnych zarzutow, in minori Subsello niebyłych.

Zadając niewiarę Rewizyi Dziewiałtowskiego, dowodzone ze Strony Dziedzicow Rohackich, iakoby Opisanie szczególnych pod Wsiami ścian nie zgadza się z Ziemią, y tak nayprzod: Siedzibne, czyli Średnie Pole Wsi Czeremchy, gdy iednym końcem od Miasta, drugim ku Granicy Baczyney, y ku Puszczy Mieyskiej leżeć powinno; Więc kiedy w teraźniejszym okazaniu tey Sciany, do Puszczy Baki, czyli do Gruntow Rohackich nie przypiera, wnoszono, albo zawodność Rewizyi, albo konieczne przypieranie Gruntow Rohackich do Sciany główney Mieyskiej.

Mówienie takowe JWW. Matuszewiczow sprzeciwia się, nayprzod istotnemu brzmieniu Rewizyi, niedobrze przez siebie wezwaney, y własney Jchmciov Kontrowersyi na Sądzie Kommissarskim mianey, oraz Reduktowi stosownie do ich Kontrowersyi wyprowadzonemu.

Sprzeciwia się Rewizyi, bo ta opisując przypieranie iednego końca do Pol. Mieyskich, drugiego do Puszczy Mieyskiej, dlatego wzmienia Granice Baki, żeby uczynić dystynkcyą Puszczy Mieyskiej, obszernie aż do Granicy Połowieckiey rozciągającej się.

Ze zaś Granica Baczyna przychodzić do Pola średniego Nurskiego nie może, to się odbiła położeniem Pozdyka, który podług delineacyi, Geometryczney na Mappie położoney, czasu Duktu na Gruncie zgodnie od wszystkich Stron przyięty, przedziela w tym miejscu daleką Grunta Rohackie od Sciany Nurskiej.

Trzeba zatym pierwey znieść w całku ubikacyą Pozdyka, co iest przeciwko powszechney wierze, y wyznaniu JWW. Matuszewiczow, oraz świadectwu Examinow, a potym utrzymywać mylące tę wniesioną obiekcyą,

Nadto Rewizor opisawszy szczególne Sciany, y opisując potym ogół Wsi całej, położył Granice w nieoboiętnych słowach, tym sposobem:  
= *Druga Sciana graniczy od Granicy Połowieckiey, y od Puszczy Mieyskiej*

Kiedy zatym w tym Opisie ogólnym Włok Sioła Nura, przypierania ich do Gruntow Baczynych nie położył, tym samym odpiera wniosek nieprzyzwoity teraźniejszych Dziedzicow Rohackich. Sprzeciwia się ieszcze to mówienie własnemu Reduktowi Rohackiemu,





- mu, kiedy JWW. Matuszewiczowie ony prowadząc, w żadnym punkcie do średniego Pola prętem nawet nie przypierali.
- Druga Kwestya** ze Strony JWW. Matuszewiczow stosowana do drugiego Pola Wsi Nura, expliknie się tym sposobem:
- JWW.** Matuszewiczowie prowadząc swoy Redukt, zajmują 15. Sznurów z długości Sciany Nurskiej, y na pewnoś takowego Reduktu biorą dowód z Rewizyi Dziewiałtowskiego; że gdy ta Sciana bokiem leży od Kośney, więc daley rozciągać się nad Grunta Kosieńkie nie może. Gdyby zaś długość zamierzona Rewizyą nie zmniejszała się, pozwalają Miastu cofnąć nazad, y wzięwszy Termin od Sciany Kosieńskiej, wyciągnąć do zamierzoney Proporcji 50. Sznurów.
- Gdyby** Miasto podług ofiarowanego Projektu Scianę swoją od Terminu Sciany Kosieńskiej zaczynać chciało, tedy więcej wypada, niżeli 50. Sznurów.
- Ze zaś** podług Projektu JWW. Matuszewiczow Sciany Nurskiej cofnąć w Grunta Mieyskie nie można, to dotykane przekonanie bierze się z Rewizyi, która Miastu naznaczyła pewną Extensyą, teraz na Mappie znajdującą się, y którą teraz nazad podług Projektu JWW. Matuszewiczow cofając, trzebaby posunąć w spokojne Granice Sąsiadow Koronnych, od których żadney dyfferencyi nie mamy, iako świadczy Dekret Kommissyi Dobrego Porządku recentissime zapadły.
- Sciana** także dzieląca Grunta Wsi Nura y Miasta, nie może być żadnym sposobem w inną przeniesioną Lokacyą, bo o icy pewney Ubikacyi zaświadcza Examina.
- Trzeba** choć niechętnie pozwolić ze Strony JWW. Matuszewiczow, że Sciana, którą za główną między Wsią Nurem y Miastem bierzemy, iest taką w rzeczy samey, od ktorey podług brzmienia Rewizyi linia 50. Sznurowa prosto wyciągnięta, pokazuje niewątpliwą Granicę teyże Wsi, y dobroć Duktu Kleszczewskiego.
- Nie** można zarzucić przeciwko tey prawdzie, że ta Sciana, gdy opisana w Rewizyi Dziewiałtowskiego bokiem od Kosney; a znajduie się teraz nie tylko od Kośney, ale w części y od Baki, więc z tey przyczyny Dukt Kleszczelanow ma być osłabiony, kiedy niedostateczność pisma Rewizorskiego Przeduniowego może z błędu, albo z wady pisania w owym czasie wypływającą, dosyć ważnie zastępuje pomiarą, która kładąc zamiar 50. Sznurowy, dać razem pewny Termin Granicy Kleszczewskiej.
- Piąty Zaścianek**, Rezy, Morgi, Uroczysko, Pozdyk y Puszcza Mieyska, za Scianą Nurską przez Kleszczelanow lokowane, nie byli szczęśliwszemi od zarzutow Strony Rohackiej.
- Granicę** tego Zaścianku y Puszczy Mieyskiej do Połowcow przytykającą nazwano w Kontrowersyi JWW. Matuszewiczow zawodnie wyprowadzoną; Ale takowy zarzut odbiła, nayprzod: Konfrontacya przez przysięgłego Geometrę, obydwóch Granic Rewizyi Dziewiałtowskiego y Dymitra Sapiehy czyniona, która tym więcej znajdować powinna wiary, że do Dzieła tegoż Geometri w te różniwszy Sprawy, w wielu mieyscach odwołali się JWW. Matuszewiczowie. Powtore: że Granicą w tym mieyscu przez błoto Kaniowo do iednego Kopca, potym do drugiego nad błotem Dedowym, ztamtąd przez błoto do trzeciego narożnika doprowadzona, zgodnie iest od Włościan Połowieckich przyświadczona; A Kopiec narożnik od samychże JWW. Matuszewiczow przyznany: W czym bierzemy świadectwo z Dekretu Kommissarskiego.
- JWW.** Matuszewiczowie idąc y przeciwko zgodnie przyiętej Granicy od Połowczanow, y przeciwko świadectwu Dekretu Kommissarskiego,
- twierz.





twierdzą z Rewizyi Dymitra Sapiehy, że w tym miejscu od granicy Kleszczelewskiej determinował Rewizor Wsi Krolewskiej morgi pewne, a ztąd wnoszą, że morgi w rowney linii leżeć nie mogą, a tym samym, że w tym miejscu Granica z Połowcami Kondyktowa, jest na uszkodzenie iakoby granicy Rohackiej.

Jest to nadto usilności wmawiać niepewność granicy z Połowcami tam, gdzie ona jest niezaprzeczona, y wnosić, że morgi przez Rewizora Dymitra Sapiehę opisane, w ukośney figurze nie w prostey leżeć powinny, chociaż sami na Kopca narożnika zgodziwszy się, przeciwnie swoim zarzutem okazują przekonanie.

Od Kopca narożnika mało cō używalności pewney Kleszczelewskiej odstępując, prowadzony Dukt do znaku dwóch Kopców; blisko którego miejsca między niedawnemi czasy rozorane pokazywano na Dukcie z odwołaniem się do Examinow. Daley do znakow nad Rzeką Nurem czyli Nurcem Rohaczewskim, ztamtąd w prawą aż do ściany główney Nurskiej, do dwóch Rezek obok Pozdyka leżących.

Na pewność Terminu przy Rzece Nurze położonego odwołaliśmy się do własnego Dokumentu JWW. Matuszewiczow, toiest: Dekretu Olbrachta Marcinowicza, który iak niestosownie JWW. Matuszewiczowie do Pohrebow Woytowskich przenoszą, następne uwiadomienie.

Wspomniony Dekret w doczesnym używaniu Rohackim do dalszey Sprawy zostawuie Łąki Pohreby na obydwóch brzegach Rzeki Nura. Z tego Dekretu wypada uwaga, *Nayprzod*: Ze ten Dekret nie wieczyście przysądził Pohreby, tylko docześnie do dalszey Sprawy zostawił w używaniu; *Powtore*: Ze Łąki Pohreby podług brzmienia rzeczzonego Dekretu powinny zajmować obywa brzegi Rzeki Nura.

W terażnieyszey figurze mienionych Pohrebow Rohackich, dyfferencya JWW. Matuszewiczow z JW. Cieszkowskim okazuje się być położoną między Rzeką Kośną y Rzeką Nurem.

Zkąd dwie wynikają Uwagi: iedna że wspomniony Dekret nie wzmienia Rzeki Kośney, druga że za Rzeką Nurem Duktu swego nierozciągając JWW. Matuszewiczowie, y własnego Dokumentu zweryfikować nie mogąc odstępują widocznie.

Na Rzekę Kośną żadney przez Produkt nie uczyniono wiadomości, chociaż Działy wewnętrzne Rohackie do granic Kleszczelewskich przenosząc odstępnie od ich istotnych wyrazow, Łąki niemi dzielone lokowano w Pohrebach.

Działy takowe wzmieniając o Łąkach w Pohrebach nad Nurem, kiedy nie wspomniały drugiey rowney płynącej Rzeki Kośny, tym samym pokazują różność ubikacyi.

Gdyby albowiem Łąki Pohreby były w miejscu okazanym przez Rohacze, tedy Uczestnicy Rohacz y Hruzkiey, dzieląc się onemi przez szczególnosc, zawsze ile w tak małej figurze, albo bokiem albo końcami przypieraając do Kośney, w Działach swoich nie tylko Nur, ale y Kośną wspomnieć znaydowaliby przyzwoitość, y owszém potrzebę konieczną.

Wyrazy zatym same Działow Rohackich, pokazują ubikacyą Pohrebow, źle przez Rohacze teraz weryfikowaną.

Drugą Kwestyą, że za Rzeką Nurem żadney nie posiadała własności, a miećby ona podług wyrazow Dekretu Olbrachta powinni, rozwiązuia pozornie wprowadzić, ale nie pewnie, pokazując Manifesta między Uczestnikami Rohacz y Hruzki zaniezione, o wybicie z tych Łąk ieden drugiego skarżące.

Temi pozorami chcą wyperswadować, że gdy W. Bobrownicki Uczestnik Hruzki z drugiey strony Nura posiada Wieś Wolkę, mienia te ie





- go dzierżenie wypłynione być z zaborow owemi Manifestami Uczestników Rohackich zaświadczonych.
- Takie wnioski nie zgadzają się z istotą Dokumentow, bo Processa zawierają w sobie skargę na Uczestników Rohackich y Hruzińskich w Litwie, nie zaś na Dziedzicow Wolki w Koronie.
- Wolka że nie jest toż samo co Hruzka, świadczą naprzód dokumenta Rohackie y Hruskie, z których żadnego śladu wspólności tych Dobr znaleźć nie można.
- Powtore oddzielność natury tych Dobr probuje się Procederem terazniejszy, w którym położenie Pozwu z Instancyi Miasta W. Bobrownickiemu na Wolce, uznano za nieprawne, z racyi różności natury tych Dobr.
- Nakoniec nie Wolka W. Bobrownickiego z drągiey strony przypiera do Nura, ale Wieś Kruhla W. Stólnika Troianowskiego.
- Gdyby Wyrok Sądu do wnioskow JW. Matuszewiczow przychylić, iakaby w przyszłość nastąpiła zawodność y wyświecenie omyłki, żeby JW. Matuszewiczowie wsparci Dekretem Olbrachta szukali Łak Pohrebow na drugiej stronie Nura, a Dziedzic Kruhłego W. Stólnik Troianowski stanąwszy w Sądzie przyzwoitym z Dokumentami, okazał że w tym miejscu z Łakami Kleszczelewskimi powinien graniczyć.
- Nieprzyzwoicie zatym przenoszą Pohreby z własney ubikacyi, a nieprzyzwoiciey ieszcze Presuperaty w Pohrebach nad Erekcya Woytostwa przez JW. Cieszkowskiego posiadaney żądają do Rohacz przysądzenia, kiedy Miasto z swojej własności mając erygowane we śródku Woystostwa ma naypierwsze Prawo do wszelkicy Presuperaty pod Possessya Woyta będącay, i o to w Sądach Koronnych niedokończony widzieć Process.
- Rzeka zatym Nur czy Nurzec inna jest Rohaczowska, która początek biorąc z drobney wodocierzy pod Wsią Nurą, płynie do Rohacza, inna Nur Kleszczelewski, przez całe Kleszczele do Pohrebow płynąca, y po oblaniu Pohrebow z Kośną łącząca się.
- Mieszczanie Kleszczelewscy nie czynią różnicy między nazwiskami obydwóch Rzek, raz Nurem, drugi raz Nurcem nazywają; ale JW. Matuszewiczowie, którzy w dystynkcyi nazwiska mają interest Pohrebow za co na Mappie własney dali bez kwestyi to nazwisko Rzece do Rohacz płynącej Nur, nie Nurzec, iako widzieć na Mappie powtorney *post latum Decretum* konnotowanej.
- Powszechne doświadczenie daje nayistotniejszy przekonanie, iż Geometrowie wymierzając grunta dyfferencyjne, nazwiska miejsc od woli swoich naznaczają Aktorow. Komornik JW. Matuszewiczow idąc za tym przekonaniem, albo z woli samych Aktorow teraz nie potrzebnie odmienianey, albo z nieinteressowanego wyznania Poddanych Rohackich.
- Kiedy zaś podobało się JW. Matuszewiczom Pohreby lokować nad Rzeką Nurem, y różnicę dwóch Rzek Nura y Nurca naymocniejszy utrzymywać sposobem; za coż dział Uczestników Rohackich przez Paca Podkomorzego Brzeskiego w R. 1586. *Maia 8. dnia* przy Komorniku Kamińskim między Sołtanem Grekiem y Brzostowskim Uczestnikami Rohackimi czyniony, dzieli Sianożęć Pohreby nad Rzeką Nurcem, nie zaś Nurem, słowa tego Działu: *Na drubom mestcu u Pohrebach nad Rekoju Nurcom morgou czotyry.*
- Trzeba stanąć na pewnym przekonaniu, y wierząc własnemu Dokumentowi, przychylić razem wiarę do niezawodnego mniemania, że Łaki Pohreby nad Rzeką Nurcem są całe inne od tych, które pokazują JW. Matuszewiczowie, a które zapewne leżą we śródku Wsi





Wsi Rohacz przez JWW. Matuszewiczow zakryte, y których Miasto Kleszczele, dla uchylonego pomiaru Rohacz okazać nie mogło. Zwracając zaś uwagę do Dekretu Olbrachta Marcinowicza, którego wyrazy wprowadzamy: *Tyie kudy Kleszczelane, ne wedaju kotorym obyczaiem odeymajut od mene Senożati Otczyznyie na Recy Nur. . . Rohaczowskoie.*

JWW. Matuszewiczowie tłumaczą, iż słowo *Rohaczowskie* należy do Łąk, y formułą sens doskonały tym sposobem: Łąki Oyczyste Rohaczowskie na Rzece Nurze.

Ale można się obeysć bez tey nie potrzebney słów *transpozycyi*, bliżey albowiem można rozumieć, że w Ruskim ięzyku Dekret Olbrachta chciał wyrazić bardziey Łąki Oyczyste nad Rzeką Rohaczewską Nurem, niżeli tak, iak JWW. Matuszewiczowie donoszą.

Opuścić nie można y tego, że w Oryginale Ruskim iest obliteracya, czyli plama iakowaś stara na papierze, która zakrywa iedno słowo, między słowem niedokończonym Nur, a potym następującym Rohaczewskie.

Takowa obliteracya lubo widoczna na Dokumencie Ruskim, przecieź ominiona w Extrakcie, iest dowodem niewiadomości ięzyka Ruskiego, w ktorey zostawała Kancellarya Podkomorska.

Mowiąc przeciw Duktowi Kleszczelewskiemu ze Strony JWW. Matuszewiczow, zastanowiono się nad Uroczyskiem Pozdyka, który w dwóch Włokach przez Rewizyą ograniczony, teraz cztery z gorą w sobie zawiera.

Łatwa na to odpowiedź y bardzo pewna, że Pozdyk przy Puszczy leżący, z wyciętych Lasow, nie zaś z własności Rohackich pomnożył swoją wielość.

Ręzy zaś przy Pozdyku leżące, że w terażnieyszym położeniu, zgadzają się z ograniczeniem Dziewiałtowskiego, to naywidocznieysze przekonanie, kiedy patrząc na Mappę, iedną stronę od Pozdyka, drugą od ściany Nurskiej, trzecią od granicy Baki, czwartą od Puszczy Mieyskiej widzimy być odznaczoną.

Na usprawiedliwienie Reduktu JWW. Matuszewiczow przy złożeniu Listu Kochańskiego wnoszono, że taki Dukt, iaki teraz iest prowadzony, iest stosowny do granicy zgodnie na Sądzie Kommissarskim w R. 1639. okazywany, y że takową zgodność wtenczas wiedzionej granicy, iakoby ieden z Kommissarzy zaświadczył.

To się nie zgadza z wiadomością interessu, bo Kochański w Liście do Krzyszkowskiego Chorążego Wileńsk: pisanym, przez wyrazy dopełnienia informacyi sobie daney, pokazuje się bardziey być sługą, niż Kommissarzem; bo nakoniec Dekret Krolewski naznaczający tę Kommissyą za Kommissarza Kochańskiego nie naznaczył, *iako widzieć do tego punktu Dekret.*

Gdyby nawet y pozwolić, że Kochański był Kommissarzem, tedy świadectwo iego w Liście prywatnym żadney wiary znaleźć nie może; bo świadectwa Urzędowe in pleno tylko publikowane być powinny nie Listem lecz przez Dekret.

JWW. Matuszewiczowie utrzymując się przy części pola Nurskiego 15. sznurami dopełniającego się, y znajdując na nim Lasy zarosłe, zarzucają Mieszczanom Kleszczelewskim, że oni gdyby byli Właścicielami tey Ziemi, tedy nieomieszkaliby wyciąć tego Lasu, iako postąpili z własnym Borem, którego ślady teraz się nie zostały.

Na ten zarzut odpowiadaia Dokumenta, bo Bor czyli Puszcze spustoszył Chądziński Starosta Kleszczelewski, y o to trzema Dekretami w Produkcie wypisanemi Mieszczanie ze Starostą rozpierali się.





Pozostała zaś część Lasu w końcu sznurów Wsi Nura umyślnie od gwałtowney potrzeby zapuścili.

Na usprawiedliwienie swojego Reduktu JWW. Matuszewiczowie wezwali Przywileju Przeduniowego nadającego sobie Las Dubrowę, y tę Dubrową między ścianami Wsi Nura lokują.

Nie przeczemy dobroci przywileju, y własności nim nadaney, ale kiedy Przywilej ubikacyi na Ziemi nieodznaczył, za coż koniecznie to Uroczysko lokować w gruntach Kleszczelewskich, kiedy całe Rohaczę niezmiernemi zarosłe Lasami, w każdym mieyscu mogą mieć tę mniemaną Dąbrowę.

W takiej okoliczności Examina nawet pewności uczynić nie mogą, bo nieoświecony Wieśniak pytany o Uroczysko Dąbrowę, a w swoiey imaginacyi każdy Las tym nazwiskiem oznaczając, łatwo może odpowiedzieć na pytanie; ale odpowiedź ta, nic pewnego nie przyniesie na ubikacyą rzeczy, tylko na nazwisko; A zatym w tym punkcie Examina nawet obojętnie uważane być powinny.

Dalsze wsparcie Reduktu swojego /zasadzali dziedzice Rohacz na pomiarze Tarnowskiego. Stosownie niby do tego pomiaru Dzielnice na Mappie odmalowane, służyły za przekonanie Sądowi Kommissarskiemu na odjęcie własności Kleszczelewskiej.

Podług pomiary Tarnowskiego pewne dzielnice do granicy Kleszczelewskiej rozciągające się, utwierdzają Redukt JWW. Matuszewiczow, y wezwane są do Dekretu Kommissarskiego.

Kiedy pomiar Rohacz wedle Działu Tarnowskiego był żądany od Miasta, a na Instancyą Dziedzicow Rohackich uchylony przez Sąd, kto może uwierzyć, że początek tych Dzielnic przez Komornika na Mappie odmalowany, iest rzetelnie przez niego położony, y kto może być przez dotykane tłumaczenie się przekonany, że takowe Dzielnice nie daley w pośródku Uczestnikow Rohackich mają swoją exystencyą.

Odwolujemy się do świadectwa Dekretu Kommissarskiego, bo ten Dekret specyfikując Dukta y Redukta Stron obydwóch, niewymienił, że na weryfikacyą Dzielnic, y na okazanie ich prawdziwego początku, był prowadzony na gruncie przez Dziedzicow Rohackich.

A że takowe Dzielnice po Dekrecie przez Komornika odmalowane, to świadczemy się dwoma Mappami, iedną, w ktorey tych Dzielnic nie ma, in tractu odchodzących Kontrowersyi dnia 3. Julii konnotowaną; drugą powtórnie z odmalowaniem tych Dzielnic zrobioną, y już *post Latum Decretum* dnia 7. Augusta konnotowaną.

Nie było potrzeby malowania dwóch Mapp, gdyby one z sobą zgadzające się, nie okazywały różnicy, y po odmalowaniu Dzielnic stosownie iakoby do Dekretu, nieokazywały konieczności, konnotacyi tey powtorney z niepewnemi dzielnicami odmalowaney Mappy. Broniło Miasto przez kontrowersye, dowodząc, że po zapadłym Dekrecie, żadna Mappa nowa pokazać się nie może; Sąd iednak Kommissarski nic w Dekrecie swoim o takowej kontrowersyi nienadmieniając, oną in præjudicium Strony zakonnotował, a Miasto takową czynność z Prawem niezgodną, Manifestem w Grodzie Brańskim w dni iedenaste zaskarżyło.

#### *Co do Wsi Daszow.*

W ograniczeniu tey Wsi to przez szczegulność uważać należy, że Rewizor Dziewiałtowski opisując wszystkie inne Wsie y Miasto Kleszczele, naznaczał granice nie tylko ogulne wszystkich Wsi razem wziętych, ale y przez szczegulność każdego Pola.

W tey zaś Wsi Daszach czyli Kośney, opuściwszy porządek pod wszystkiemi Wsiami zachowany, y nieopisując szczegulnego w każdym Polu przy-





przytykania, wszystkie trzy Pola w iednym zamknął ogule, wszyscy razem ogulnie opisał Granice słowa Rewizyi:

*Pola wszystkie troje leżą iednemi końcami ku Scianie Mieyskiej y Siola Nura, drugiemu końcami ku Granicy Pana Woiewody Nowogrodzkiego, y od Granicy Baki, bokiem iednym od Cerkwi Kośnieńskiej, drugim od Baki.*

Całą wzięwszy figurę odrysowaną na Mappie, y podług brzmienia Rewizorskiego: *Pola wszystkie troje* uważając, znalazł Sąd przekonanie zgodne z Ziemią y z Opisem Rewizyi. Proźnie argumentowano ze Strony JWW. Matuszewiczów, że dwa Pola przypieraia końcem do Gruntów własnych Daszowskich, chociaż podług Rewizyi w tym miejscu do Gruntów Baki, y Woiewody Nowogrodzkiego przypierać powinny.

Takowej argumentacyi odpowiada w nieoboiętych wyrazach Rewizya Dziewiałtowskiego, kiedy rzekła nie o dwóch Polach, ale o wszystkich razem wziętych przez słowa: *Pola wszystkie troje.*

Naddatek czyli dopełnienie trzeciego Poletku w końcu pol Kośnieńskich leżący, nazwali JWW. Matuszewiczowie Zaściankiem, y przekonawali z Rewizyi Dziewiałtowskiego, że Miasto mając 5. Zaścianków, y te wszystkie w osobnych lokując miejscach; Szostego nad myśl Rewizyi formować nie powinno.

JWW. Matuszewiczowie sami sobie formułą zarzuty, y sami na nie odpowiadają; Ale Miasto żadnego w tym miejscu nie lokując Zaścianku, okazuje przez Kontrowersyą, na Mappie naddatek, czyli dopełnienie trzeciego Poletku stosownie do Rewizyi.

Explicując JWW. Matuszewiczowie trzecie to Pole, y znajdując go podług brzmienia Rewizyi, na Krzyż rozdany, tłumaczą, że iedne Zagony w poprzek, drugie w podług były orane, y tę przyczynę rozdania na krzyż naznaczają.

Ale naznaczanie tej przyczyny iest tylko domysłem, bo Rewizor wyraził inną, to iest: *Z tej przyczyny, aby się popar tego Siola zgadzał z Miastem Kleszczelewskim.*

Druga obiekcyja ze Strony JWW. Matuszewiczów, wzięta iest z pomiaru Sznurowej, w ktorej każdego Pola długość 33. Sznurów zamierzwszy, z teraźniejszą delineacyą na Mappie nie iest zgodnym.

Wniosek ten dosyć pozórny nie ma istotnego w sobie przekonania, bo Wieś Dasze we środku własnych Gruntów, mogła iaką chcąc uformować Scianę, a teraz Miasto Kleszczele całą Wieś biorąc ogulnie oddaia pod wymiar ad tenorem Rewizyi Dziewiałtowskiego.

Nie można trzeciego Pola spychać na Wieś Zuki y dalsze Attynencye JWW. Potockich, bo z tej Strony spokojna od wieków Possessya, pokazuje się nie tylko z zaprzysiężonych przez komportacyą Dokumentów, ale też z Examinów. Przytym prostując trzeci Poletek do właściwey szerokości przez Rewizyą oznaczoney, zacięlibyśmy Cerkiew y Grunta Cerkiewne Kosieńskie.

Usprawiedliwwszy dowody na własność Wsi Daszów ze Strony Kleszczel złożone, roztrząsnąć dowody należy JWW. Matuszewiczów, za ktoremi własność tę Daszowską zagarnąć usilują.

Działy uczestników Rohackich przez Pana Podkomorzego y Tarnowskiego czynione, nie wzmieniaia żadnych w tej stronie własności Rohackich, inne żadne dowody nie są złożone na Sądzie, lubo oddzielne w Hruszce Possessye, iedna W. Bobrownickiego z głowy Sapiehy, druga JWW. Matuszewiczów z głowy Baki, powinnyby wyswiecić te między niemi w Hruszce uczestnictwo, y szczególne każdej Possessyi dzielnice.

Złożyli JWW. Matuszewiczowie dwa Manifesta, ieden 1579. drugi 1583. Pierwszy z nich wymienia, iakoby Chądziński Ssta Kleszczelewski





wski naiechał na Grunt pod Wieś Hruską; Drugi nie wymienia Ubikacyi, y znać stosownie do pierwszego iest uczyniony.

Gdyby tym processom Procederem nie wspartym uwierzyć, tedy wspomniony naiazd y zabor stał się pod Wsią Hruską, nie pod Daszami.

Jak zaś wielka odległość Wsi Daszow od Hruski, tak trzeba przekonywać się y o rzetelności skargi od Wsi Hruski do Wsi Daszow przenoszoney.

Znali JWW. Matuszewiczowie niedostateczność swojego Reduktu, y dla tego krotko z Dokumentow explikując się na Gruncie odwołali się do Examinow; Ale Sąd Kommissarski nie znalazłszy w nich fundamentu w całku uchylił Dukt JWW. Matuszewiczow. Kiedy więc Examina też same po Appellacyi do Sądu Assessorskiego są przyniesione, nie można się spodziewać ani innego z nich przekonania, ani też wyroku.

Zarzucono ze Strony JWW. Matuszewiczow, że Mieszczanie Kleszczelewscy skarżąc o Zabory Gruntow, skargi swoje szczególnie do Wsi Daszow, nie zaś do Wsi Czeremchy stosowali.

Na takowy zarzut odpowiada iż Dekreta w Roku 1579. 1581. y dalsze między Chądzińskim Sstą Kleszczelewskim, a Mieszczanami zapadłe, w których Mieszczanie 20. Włok z górą mienia sobie być odebrane przez Bakę bez wyszczególnienia od ktorey Wsi.

Skarga zatym do całej dyfferencyi stosowana, a Proceder terazniejszy z odwołaniem się do dawnego Procederu wiedziony, nie może być Obiekcya przeciwko Mieszczanom Kleszczelewskim krzywo przez nich wiedzonego Procederu.

W Explikacyi Wsi Daszow zadając niedostateczność y omyłki pomiaru, nie oszczędzono słow na znieważenie Osoby Komornika niewchodzącego do Sprawy. Obiekcya ta w Kontrowersyi, iest skutkiem Żaloby JWW. Matuszewiczow, którzy podobnież na Sądzie Kommissarskim wynieśli Pozew, mający na sobie prozbę do ukarania: *Za niezgodyność Mapp.*

Sąd Kommissarski przekonany o dostateczności Mapp Kleszczelewskich, lubo opuścił prozby, o ukaranie za tę pomowność, wszelako gdy to daie pobudkę dalszego mowienia, Miasto Kleszcze przy Pozwie prosi uskutecznienia swoich żądań, in Ordine zagrozenia dalszey pomowności.

Każdemu w iego powołaniu należy oddać Sprawiedliwość, y przyzwoity szacunek, Sąd Assessorski z weyrzenia na Mappy Kleszczelewskie y Rohackie, dostrzeże bez trudności, które są dziełem doskonałego Geometry, a które bez prawdziwego Gruntow wyrażenia, Ptakami y Zwierzętami zamalowane, zdolnieysze zaiąć miejsce Obrazow, niżeli Mappy Geometryczney.

Teraz co do bliższości do dowodu Prawo Statutowe w Art: 2. z R. 9. te ma słowa: *Wyiechawszy Podkomorzy na Grunt pienny, y oglądawszy dowod Prawa, Listow y Znakow granicznych y Swiadkow, czyie Listy lepsze y znaki graniczne pewnieysze y Swiadki słuszniesze, tę Stronę ma ku dowodowi przypuścić, a wysłuchawszy dowodu, według Statutu ma Grunt pienny y Granicę skazać, Kopce y graniczne znaki uczynić.*

Miasto Kleszczele składa Rewizyą przed Uniową, która w niczym naganie podlegać nie może, y za którą wszystkie Przywileie Krolow, Dekreta Assessorskie, y dobrowolna akceptacya zeszłego JW. Kasztelana mowią do Sądu.

Nie trzeba się zastanawiać ieżeli znaki przez Mieszczan ukazywane, mają cokolwiek niepewności, bo Rewizor przed Uniowy nie Kopcami ziemnemi, lecz pomiara sznurową odznaczył Granice, skoro za tym przez





tym przez pomiar znajdzie się zamierzona wielość, przestaną Miasto Kleszczele na tej Granicy.

Oddając Wieś Dasze pod wymiar ad tenorem Rewizyi Dziewiałtoskiego, exekwujemy własny Projekt zeszłego JW. Kasztelana, który zawierając Konwencyą w Roku 1774. własną Ręką następujące napisał słowa: *Ad affectationem tychże JWW. Kasztelanów Brzeskich, y za naszym zgodzeniem się ma być równym y zobopólnym kosztem czyniony wymiar przez Geometrow J. K. Mci przysięgłych w następującej Jesieni czyniony, tak Włok Wsi Daszów przedtym Kośno nazywanych, iako y Wsi Czeremchy do tegoż Miasta Kleszczel należących, a z dobrami Rohaczami graniczących. ad inuestigandum, iezeli te dwie Wsie Dasze y Czeremcha mają swoje w zupełności grunty wszystkie według Rewizyi W. Dziewiałtowskiego Rewizora J. K. Mci naowczas będącego.*

Przeciwko tym solennościom ze Strony Miasta, nie składają JWW. Matuszewiczowie tylko pomiar Tarnowskiego, który na gruncie nie będąc weryfikowanym, czy może być przekonaniem dla Sądu? Ze dzielnice wedle tegoż pomiaru Tarnowskiego na Mappie wedle własnej woli odmalowane, istotnie w tej extensyi znajdują się na gruncie.

Prawo pisze czyie Listy lepsze, y znaki pewnieysze, ten ku dowodowi ma być przypuszczony, iakże o lepszości Dokumentu sądzić na pamięć, bez jego weryfikacyi na gruncie, albo iak decydować o dobroci rzeczy przez siebie niewidzianej.

Kiedy zatym wedle determinacyi Prawa, lepszość Listów Stronę ku dowodowi zbliża, Miasto Kleszczele mając Rewizyą Przeduniową, podało sobie punkta do Juramentu.

Podali y JWW. Matuszewiczowie na Dukcie swoim ogólnym punkt do Juramentu, ale w żadnym punkcie nieutrzymawszy onego, tym samym okazali się z niedostatecznością y swoich Dokumentów, y swego Reduktu.

Sąd Kommissarski od ściany Czeremszańskiej poprawiwszy ich Redukt, nakazał przysięgę JW. Matuszewiczowi z trzema Poddanemi, iakby to przysięga, nie od własnego przekonania, lecz od cudzego mogła zależeć mniemania.

Iezeli Dukt JWW. Matuszewiczów, chociaż ofiarowaną przysięgą, wspierany, okazał się niepewnym, tedy bliżej jest przeciwną Stronę przy lepszości Listów y dowodów przypuścić do przysięgi, toiest: Mieszczan Kleszczelewskich.

Okazawszy Miasto y dobroć Dokumentów y pewność Znaków pomiaru sznurową dowiedzionych, okazać ieszcze z Prawa Statutowego, że chociażby żadnych dowodów nie miało, tedy podług wyrazu Art: 2. z Rozdz: 9. bliższe iest do dowodu, słowa Prawa: *A gdzieby z obu stron wywodu prawnego na piśmie, albo też y znaków granicznych iawnych, słusznych nie było, tylkoby świadki stawili, tedy powodowa Strona przy Załobie swej ma być ku dowodowi przypuszczona.*

Jakokolwiek tedy zechcą rozumieć Stronę powodową JWW. Matuszewiczowie, zawsze to wypadnie w konkluzyi naywidoczniej, że czy z lepszości Prawa, czy z powodu rozpoczętego Powodztwa Mieszczan Kleszczelewskich, zawsze Sąd znajdzie bliższemi do dowodu.

### *Co do Wiolencyi uczynkowych.*

Zaskarżyli JWW. Matuszewiczowie o różne iakoby poczynione sobie krzywdy w gruntach Rohackich, w których zaskarżeniach wedle de-





terminacji Prawa Statutowego, najpewniejszym dowodem jest Inkwizycja.

Na Sądzie Kommissarskim wprowadzili tę skargę do Załob, y przez punkta do Inkwizycji podane, wypróbować starali się; Ale pierwsze y drugie z Inkwizycji pokazawszy się być omylnym, życzonych nie sprawiło skutków, a Sąd Kommissarski uchyliwszy te prośby, dał do zrozumienia omylney skargi przez JWW. Matuszewiczow wprowadzenie.

Po appellacji od Sądu Kommissarskiego, kiedy Inkwizycja bez odmiennienia też sama przychodzi, nie mogą spodziewać się JWW. Matuszewiczowie innego wyroku, ponieważ Inkwizycja będąc gruntem tej obiekcyi, iednakowy skutek w każdym Sądzie sprawić powinna. Kiedy więc pokazała się niedostateczność skargi o poczynione iakby wiołencye, nie można minąć teraz w doniesieniu, że JWW. Matuszewiczowie skarżąc Kleszczelanow o wiołencye, iakoby po Dekretach warniących bezpieczeństwo, sobie poczynione, gdy tego wszystkiego nie dowodzą, zasługują na wyrok Prawa Statutowego, którego Exekucyi mają sprawiedliwość Mieszczan nie dopraszać się.

Nawzałem Miasta Kleszczel skarga, o poczynione sobie w gruntach Daszowskich y Czeremsańskich wiołencye, wniesiona do Sądu Kommissarskiego, pokazała się rzetelnie z Inkwizycji. W miejscu dopełnionych tych wiołencyi Dukt swoy Kleszczelanie usprawiedliwili, y w Sądzie Kommissarskim zyskali approbatę. Za coż wedle determinacji Prawa, nie wygrali nawiązek? o których Art: 2, Rozdz: 9. tak pisze: *A kto w gruncie winien zostanie, ten gwałt powinien płacić będzie, a nawiązkę wszelkiego Stanu y głowoszczyny Ludzi prostych, także szkody wszystkie za dowodem słusznym prawnym zarazem tamże na gruncie, nie odkładając tego na inny czas, y do innego Sądu skazać.*

Głos Prawa wnoszony przez Miasto doszedł do wiadomości Sądowej, ale nie sprawił skutków powinnych, a Sąd Kommissarski dlatego bez nawiązki sądził dla Mieszczan, że te wiołencye w niepewnych granicach dopełnione były; iako więc ta przyczyna nie stosuje się do Prawa, tak wyrok na niey zasadzony upadać powinien, a Sąd Krolewski przychylając się do Art: 2. y 23. z Rozdz: 9. raczy wymierzyć Sprawiedliwość ukrzywdzonym nie tylko w nadgroźdzeniu poczynionych szkód stratowanego zboża, zabranych żywiołów y rzeczy; ale nadto w nawiązaniu przyzwoitym wedle Prawa wszystkich zaborow, ran, y ucierpianego bólu.

Od wyroku nakazującego zapłacenie za szkody, chociaż w niezupełnie domierzoney satysfakcyi, appellowali JWW. Matuszewiczowie; w rzeczy tak widoczney, którą poświadczyła Inkwizycja, kiedy założony odzew widocznie na zwleczenie Sprawiedliwości być pokazuje się, Prawo założyło winy appellacyne, y takowych uznania doprasza się Miasto.

Co zaś do opuszczonych niektórych wiołencyi, y przez Dekret Kommissarski niewspomnianych, Miasto odwołałszy się do Sądu Krolewskiego, ponieważ Dekret Kommissarski, wyraził, iakoby one przez Inkwizycję dowiedzionemi nie były, Miasto explikuje się tym sposobem: Inkwizycja podług Prawa Litewskiego, z Osob obcych zbierana, nie mogła poświadczyć o szczególnych Zaborach dopełnionych przez Wiołencyą, dosyć kiedy zaświadczyła wiołencye, a Mieszczanie Kleszczelawscy przez szczególność dowodząc sobie Zaboru, Juramentem resztę poprawić obowiązani.

Cokol.



❁   ❁   ❁

Cokolwiek zatym z wypisanych wiołencyi, w Produkcie Kleszczewskim opuszczono w Dekrecie, to Sąd Assessorski o byłej wiołencyi przeświadczywszy się z Inkwizycyi, a o szczególnych Artykułach Zaboru biorąc usprawiedliwienie z ofiarowanego Juramentu, raczy poprawić:

Nie dowiodłszy JWW. Matuszewiczowie udziałanych sobie iakowych wiołencyi na Gruncie, nie przestali dalszego skarżenia Mieszczan, kiedy im wiołencye nowo iakoby po Dekrecie spełnione zarzucają Processem y Żałobami.

Jako w każdej Sprawie uczynkowej iest duszą Inkwizycya, tak Kwestya ta nowa, świadectwem iey niewsparta, *ex cruda Citatione* nieprzyzwocie przychodzi do Sądu Krolewskiego, y słuchana być nie ma.

Wszakże przez sposob takowey Odpowiedzi, gdyby nie zostawiać Mieszczan w mniemaniu winnemi, usprawiedliwiamy się następnym sposobem: Jmć Pan Małyszewski Komornik użyty od Strony JWW. Matuszewiczow, po promulgacie Dekretu na Dniu 5. Augusta nie czekaiąc triduum zebrawszy Gromadę Ludzi Rohackich, y mając przy sobie dwóch Presbyterow, ustanawiał arbitralną Granicę, y na niey zasypywał Kopce. Zgromiony potym od Sądu Kommissarskiego, dla zatarcia śladu swoiey gwałtowności, sam powtórnie rozsypywał, a z takowego postępku zrobiona obojętność, była potym pobudką do zaskarżenia Mieszczan Kleszczewskich, o przeyscie iakoby Dekretem Kommissarskim ustanowioney Granicy, y poczynienie wiołencyi.

Usprawiedliwiając postępek Jmci Pana Małyszewskiego, nie można zasłonić się Dekretem Kommissarskim, bo do oznaczenia Granicy zapisany Decretorię nie Jmć Pan Małyszewski, ale Jmć Pan Jakubiński, iako o tym widzieć w Dekrecie.

Nie omieszkało Miasto Kleszczewskie zaskarżyć takowego postępku Jmci Pana Małyszewskiego, y o to w Grodzie Brańskim zaniesiony.

1786. Augusta 16. Dnia składamy Proces, który czytał.

Nie Miasto tedy uczyniło Wiołencyą JWW. Matuszewiczom, ale JWW. Matuszewiczowie, kiedy Ludzie Rohaccy przeszedłszy Liniją Dekretem oznaczoną, w kilku miejscach przeorali, a takową Czynność Mieszczanie Kleszczewscy Roku 1786. Octobra 6. Dnia w Grodzie Brańskim zaskarżywszy, proszą zachowania siebie w tej skardze wedle Prawa.

W całej zatym Kategorii uczynkowej, zechce Sąd Nayiaśnieyszy poprawić Dekret Kommissarski, iuż to w niedomierzoney satysfakcyi przez opuszczenie niektórych Wiołencyi, iuż to w skazaniu na więzek, iuż też nakoniec w powroceniu użytkow gruntowych, który JWW. Matuszewiczowie z przysądzonego nam do trzech Włok Gruntu dobrej Ziemi, przez lat kilkadziesiąt wybierali, a do których zwrotu mocą Prawa są obowiązani.

Dali pobudkę do Procederu JWW. Matuszewiczowie, y pokazali się być winnemi w Gruncie, chce zatym mieć Prawo, y każe Sprawiedliwość, ażeby wydatki Prawne na sprowadzenie, y utrzymywanie Sądu Kommissarskiego na trzech Terminach, na wymiar dyferencyi, y różne na Sądzie Kommissarskim y po Appellacyi Expensa do 10,000. Złotych Polskich wyrachowane, powrocili Miastu.

Co do Wielmożnego Bobrownickiego y Jaśnie Wielmożnego Cieszkowskiego, ponieważ Explikacya Interessu w Produkcie wypisana w głosie ich zaprzeczoną nie iest, przeto w Kategorii z Jchmościami odwołujemy się do Produktu. A w całej Sprawie prosi Miasto





zachowania siebie przy Konkluzji w Petytach wypisaney, a mianowicie przy nienaruszonej ważności Rewizji Dziewiałtowskiego Przywilejami Królów, Dekretami Sądów Koronnych, y dobrowolną Akceptacją zeszłego Jaśnie Wielmożnego Matuszewicza wspartej, iako za iedyny fundament wszelkich Possessyi Ziemiańskich y Hybernowych całego Woiewodztwu Podlaskiemu służącey.





1.  
o  
o  
a  
e  
u



BIBLIOTHECA  
UNIV. ALGER  
1850



